

GŁOS WYBRZEŻA

80-886 G D A Ń S K

ul. Targ Drzewny 3/7

Nr z dn.

150 30-06-94

"Sie kochamy", "Pan Jowialski" i "Emigranci" w Teatrze "Wybrzeże"

W lipcu Teatr "Wybrzeże" zaprasza do Sopotu, na Scenę Kameralną, premiera bulwarowej komedii Murraya Schisgala "Sie kochamy" odbędzie się w najbliższą sobotę, 2 lipca i prezentowana będzie do 10 lipca. Trójka gdańskich, dobrze znanych i lubianych aktorów: Ewa Kasprzyk, Mirosław Baka, Jarosław Tyrański pracowała z Barbarą Sass przez kilka tygodni nad sztuką, której nowojorska premiera odbyła się w listopadzie 1964 roku. I potem ta dość zabawna, pełna absurdu i sytuacji i groteskowych wydarzeń opowiadka przewędrowała przez wiele scen w różnych krajach. Jest to - jak podkreślają recenzenci - banalna historia pary małżeńskiej, która musi się rozstać, bo piętrzą się przed nią poważne trudności, a potem ponownie się spotyka, by jeszcze raz spróbować szczęścia. Mąż bohaterki wpierw błąka swego najlepszego przyjaciela, aby wziął sobie jego żonę, a następnie prosi go usilnie, żeby mu ją oddał.

W czasie konferencji prasowej Barbara Sass przyznała, że z przyjemnością pracowała nad tą śmieszną ale i absurdalną farsą. - Widz chce się dziś pośmiać, odstresować, więc staram mu się to zapewnić - doda-

ła. Mirosław Baka ogłosił, że lubi rzeczy śmieszne, a trójką uczuciowy w "Sie kochamy" owszem, odpowiada jego wyobrażeniom o różnych słabościach tzw. stanów uczuciowych. Jarosław Tyrański milczał i nie chciał specjalnie komentować swego udziału w tej sztuce, a Ewa Kasprzyk powiedziała, że nie warto za dużo mówić przez premierą. Widzowie ocenią sami i ma nadzieję, że będą się dobrze bawić.

Scenografię do "Sie kochamy" przygotował Marek Braun, a muzykę - Andrzej Głowiński.

15 lipca pojawi się na Scenie Kameralnej Polski Teatr z Wilna z "Panem Jowialskim" Aleksandra Fredry w reżyserii Antoniego Baniukiewicza, ongiś dyrektora teatru w Gdyni. Wileński teatr powstał w 1964 roku, założyła go Irena Rymowicz - aktorka i reżyser. Pracują w nim ludzie różnych zawodów i w różnym wieku. Swoją wolną czas poświęcają na próby, a w soboty i niedziele wyjeżdżają ze spektaklami do miast i miasteczek Wileńszczyzny, wszędzie tam gdzie mieszkają Polacy. Teatr ma w swym dorobku ponad trzydzieści premier, a pracuje w warunkach niezwykle trudnych, ciągle borykając się z kłopotami finansowymi. Spełnia jednak nie-

zwykle ważną rolę - kultywuje język ojczysty, pielęgnuje polską kulturę na Wileńszczyźnie.

"Emigranci" Sławomira Mrożka to jedna z najgłośniejszych i bodaj najlepszych sztuk tego autora. Gościła niemal na wszystkich polskich scenach, grana przez znakomitych aktorów. I tym razem w Sopocie wystąpią niezwykle popularni artyści - Olaf Lubaszenko i Cezary Pazura, a tę wersję "Emigrantów" reżyserował Jan Bleszczyński, scenografia jest dziełem Andrzeja Witkowskiego. Realizatorzy tego widowiska próbują odpowiedzieć na pytanie czy dzisiaj, w czasach kiedy prawie przestała istnieć polska emigracja polityczna, intelektualna, artystyczna tragikomedie Mrożka jest li tylko dramatem historycznym, czy też nadal w jaskrawym świetle obnaża swoisty emigracyjny styl życia, pełen kompleksów, niedosytów, cierpień i uludy. Spektakl prezentowany będzie od 21 lipca.

Na dużej scenie, przy Targu Węglowym koniec lipca to czas na Gdańskie Dni Szekspirowskie. Program zapowiada się niezwykle atrakcyjnie: będzie wystawa rzeźb ceramicznych Kalkowskiego, które inspirowane są twórczością Szekspira, paradę uliczną uświetni Teatr

Polski z Warszawy, który został w tym roku laureatem nagrody Fundacji Theatrum Gedanense, przyznanej po raz pierwszy. Wyróżniony spektakl "Stracone zachody miłości" w reżyserii Macieja Prusa zostanie w Gdańsku pokazany czterokrotnie (30 i 31 lipca). Nową wersję "Wesołych kumoszek z Windsoru" przygotowuje zespół Teatru "Wybrzeże" w reżyserii Adama Orzechowskiego, na dziedzińcu Katowni zaprezentowane zostanie także naszego teatru "Poskromienie złoŹnicy" w reżyserii Anny Polony, z Dorotą Kolak w roli głównej, a ponadto goŹcinne występy Chrisa Harrisa ze składanką "Kemp'a Jig", czyli różnymi blaznami u Szekspira i sceny miłosne z dramatów tego autora w widowisku "Romeo and Co." 13 sierpnia Teatr Narodowy z Sofit, spektaklem "Miarka za miarkę", zakończy Gdańskie Dni Szekspirowskie.

W foyer Teatru "Wybrzeże", także w lipcu, wielka wystawa i sprzedaż dobrych książek opublikowanych przez Państwowy Instytut Wydawniczy. PIW wczoraj i dziś - a więc szansa nabycia ciekawych publikacji i interesujących spotkań.

ALINA KIETRYS